

Strona znajduje się w archiwum.

Haiti: Urzędnicy żądają łapówek

Port-au-Prince. W środę, w stolicy Haiti, panujący wśród mieszkańców głód zamienił się w gniew. Na ulice wyszły setki protestujących oskarżających lokalnych urzędników o to, że w zamian za jedzenie domagają się od nich łapówek.

Działacze organizacji humanitarnych mówią, że na Haiti kierowane są dostawy żywności, jak również inna pomoc, jednak biurokracja, obawa przed zasadzkami, słabe możliwości transportowe oraz korupcja, nie pozwalają dotrzeć z pomocą do wielu potrzebujących jej osób.

Jedna z protestujących, siedemnastoletnia Danka Tanzil, opowiedziała o urzędniku żądającym łapówki za kupony uprawniające ludzi do odbioru żywności rozdawanej w ramach prowadzonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych Światowego Programu Żywnościowego (World Food Programme - WFP). „Żebyśmy mogli dostać ryż, musimy zapłacić 50 dolarów haitańskich (7 dolarów amerykańskich) łapówki za uprawniający do jego odbioru kupon”, powiedziała.

Źródło: *sfgate.com* (4.02.2010)

